

MARIO-FRANCESCO LEONARDI (Rzym)

Problemy konstytucyjne napoleońskich Włoch (1800 – 1802)

Dwa lata dzielące zwycięstwo pod Marengo od utworzenia, w lipcu 1802 r., drugiej Republiki Liguryjskiej — to w dziejach Włoch doby napoleońskiej ważny etap, który charakteryzują dwa istotne aspekty, z jednej strony — trwanie działań wojennych przy równoczesnym poszukiwaniu rozwiązań pokojowych, z drugiej zaś — przygotowanie, a następnie wprowadzenie nowego ustroju konstytucyjnego na wyzwolonych właśnie przez armie Francji konsularnej obszarach półwyspu apenińskiego, to jest w Republice Lukki, Republice Liguryjskiej, a zwłaszcza w drugiej Republice Cisalpińskiej, przekształconej na Nadzwyczajnej Konsulcie Lyońskiej (grudzień 1801 — styczeń 1802) w Republikę Włoską.

Pierwsze doświadczenia konstytucyjne Włoch datują się z czasu republikańskiego Triennio (tj. trzylecia 1796 - 1799), kiedy w kraju, który znalazł się w orbicie wpływów Francji Dyrektoriatu, wprowadzono szereg nowych konstytucji, uwaga zaś wszystkich istniejących tendencji politycznych skupiała się na problemach ustrojowych. W latach natomiast po utworzeniu Republiki Włoskiej zaznaczył się raczej zastój w tej dziedzinie. Po Marengo poszukiwania nowego porządku konstytucyjnego, stanowiące przedmiot licznych dyskusji i zainteresowania opinii publicznej, doprowadziły do zredagowania trzech tekstów konstytucyjnych. Wszystkie trzy, choć w różnym stopniu, były inspirowane przez konstytucję francuską roku VIII. Różnią się one między sobą i wykazują zarazem pewne wspólne cechy oryginalne, wynikające bądź to z żądań Pierwszego Konsula, bądź to z włoskich uwarunkowań. Cechą charakterystyczną konstytucji Lukki i konstytucji liguryjskiej jest dążenie do pogodzenia nowych pryncypiów z instytucjonalnymi tradycjami obu republik, w czym wyrażał się zwrot polityczny w kierunku liczenia się z czynnikami kulturowymi — historią i tradycją narodową — wbrew racjom rewolucyjnym. Natomiast konstytucja Republiki Włoskiej — wynik końcowy nie w pełni jeszcze zbadanego procesu przygotowawczego

— bardziej zbliżała się do konstytucji roku VIII. Skądinąd jednak koncepcja trzech kolegiów wyborczych (Właścicieli, Kupców i Uczonych) nawiązująca nie do kryteriów podziału administracyjnego, lecz do pochodzenia społecznego ich członków, stanowiła najpełniejszą realizację idei drogiej Pierwszemu Konsulowi, której konstytucja francuska roku VIII, jak wiadomo, nie uwzględniła. Jednocześnie — i to jest chyba najbardziej interesujące — francusko-cisalpińskie dyskusje na ten temat, które toczyły się w Paryżu oraz prace Konsulty Lyonskiej pozwalają na dość dokładne zrozumienie konstytucyjnych aspiracji umiarkowanej elity, która wytworzyła się w Italii w okresie Dyktatoratu, aby później odgrywać pierwszoplanową rolę w życiu politycznym Republiki Włoskiej, następnie zaś Królestwa Włoch.

I. Akt konstytucyjny Republiki Lukki, którego tekst przywiózł Salicetti do Paryża w grudniu 1801 r. niewiele odbiegał od konstytucji Francji konsularnej¹. Przewidywał on istnienie Kolegium, czyli Wielkiej Rady złożonej z 300 członków, wybranych — w liczbie 200 spośród najbogatszych właścicieli, reszta zaś — spośród *najważniejszych kupców, pisarzy i artystów*². Rada ta skupiała niejako w swych rękach te kompetencje, które konstytucja roku VIII przyznawała Senatowi i Ciału Ustawodawczemu. Skład tego Kolegium miał ulegać odnowieniu w drodze wyborów, których forma nie została jednak ustalona. Zbierać się ono miało z mocy samego prawa raz do roku, sesje jego mogły być przedłużane przez władzę wykonawczą. Do jego kompetencji należało mianowanie członków rządu i sędziów oraz dyskutowanie nad projektami praw. Zważywszy na brak ciała, które odpowiadałoby francuskiemu Trybunatowi, dyskusja ta ograniczała się zresztą do wystąpień jednego z członków Kolegium oraz referenta danego projektu ustawodawczego ze

¹ Tekst konstytucji Republiki Lukki w „Le costituzioni italiane”, wyd. A. Aquarone, M. D’Addio, G. Negri, Milano 1958, s. 213-216. O przygotowywaniu konstytucji i misji Salicettiego por. P. Marmottan, *Bonaparte et la République de Lucca*, Paris 1896, s. 33-72; G. Simonetti, *Cristoforo Salicetti e la Repubblica di Lucques*, „Archivio storico di Corsica”, 1937 s. 340-350; J. Godechot, *Storia dell’Italia moderna (1770-1870). Il Risorgimento*, Roma 1973 (wyd. franc. Paris 1971), s. 167-168 (pisząc na s. 167, że Salicetti inspirował się konstytucją Republiki Włoskiej, autor ma oczywiście na myśli projekt cisalpiński z 15 vendemiaire’a roku X); a zwłaszcza G. Tori, *La Costituzione lucchese del 1802*, Actum Luce, X (1981), s. 47-110 (tamże szczegółowa analiza konstytucji Lukki jednak nie uwzględniająca analogii i różnic z konstytucją roku VIII).

² Art. 3. Tu również członkostwo Kolegium wynika z przynależności do różnych klas społecznych, podobnie jak później w konstytucji włoskiej i konstytucji liguryjskiej. Warto zauważyć, że nie zna tego systemu pierwszy projekt konstytucji dla Lukki (z 3 fructidora roku IX). Został on wprowadzony do drugiego projektu (z 14 fructidora), pochodzącego z tego samego czasu, co projekt Roederera, o którym niżej.

strony rządu. Rząd, do którego należała inicjatywa ustawodawcza i który miał do pomocy Radę Administracyjną, mianowaną przez Kolegium, tworzył ciało kolegialne o strukturze wzorowanej na instytucjach dawnej oligarchicznej republiki. Składał się on mianowicie z dwunastu członków, którzy co miesiąc wybierali spośród siebie przewodniczącego. Zgodnie z tradycją, członkowie tej kolegialnej władzy nosili miano Starszych, przewodniczącego zaś zwano Gonfalonierem. Jeśli więc zniesienie odwiecznych przywilejów z czasów oligarchicznej republiki przez nową konstytucję oznaczało, jak to pisał Talleyrand do Salicettiego, „nadejście panowania Stanu Trzeciego”, to zarazem utrzymanie pewnych rysów dawnych instytucji wyrażało troskę o „powiązanie przeszłości z terażniejszością”³.

Cechą charakterystyczną aktu konstytucyjnego drugiej Republiki Liguryjskiej, podobnie jak konstytucji Republiki Lukki, było dążenie do wprowadzenia w życie nowych zasad w formach zaczerpniętych z tradycyjnych instytucji⁴. Suwerenność narodowa i uchwalanie praw powierzonych zostały trzem Wielkim Kolegiom (200 Właścicieli, 200 Kupców i 100 Uczonych) oraz Konsulcie Narodowej złożonej z 60 członków wybieranych przez konsulty jurysdykcyjne, również pochodzące z wyborów, jednak tryb tych wyborów nie został w konstytucji bliżej sprecyzowany. Natomiast władza wykonawcza, której przysługiwała inicjatywa ustawodawcza, sprawowana była przez trzydziestoosobowe ciało kolegialne, noszące — jak za czasów oligarchicznej republiki — nazwę Senatu i obradujące pod prezydencją Doży. Siła nowej władzy leżała zatem, jak to obwieszczała prorządowa gazeta, nie tylko w zasadach, które jej przyświecały, lecz również w „owym piętnie dawności, jakim naznaczyła ją mądrość ustawodawcy”⁵. Zauważmy jednak, że w Republice Liguryjskiej, gdzie w okresie Triennio 1796 - 1799 r. toczyło się ożywione życie polityczne, problemy konstytucji stały się i teraz przedmiotem publicznych dyskusji w ramach walk partyjnych, które w poprzednich latach były w Genui nader żywe. Ograniczmy się tu do zwrócenia uwagi na dwa projekty, a mianowicie na projekt umiarkowanego Cottardo Solari-ego⁶ oraz na propozycje patrioty Giovanniego Battisty Ruggieriego, po-

³ Por. P. Marmotta, o.c., s. 47 - 48.

⁴ Tekst konstytucji Republiki Liguryjskiej w „Le costituzioni italiane”, s. 200 - 203. O jej przygotowaniu pisze J. Godechoł, o.c., s. 168 - 169, a zwłaszcza M. Da Passano, *La questione costituzionale nella Repubblica Ligure (1800 - 1802)*, w: „La formazione storica del Diritto moderno in Europa. Atti del terzo Congresso internazionale della Società italiana di storia del Diritto”, Firenze 1977, t. III, s. 1373 - 1407.

⁵ „Gazzetta nazionale della Liguria”, nr 7, 31 lipca 1802 r.: „Notizie interne”.

⁶ C. Solari, *Discorso di introduzione a un nuovo Progetto di Costituzione per la Repubblica Ligure*, Genova 1801. W analizie tego tekstu, podobnie jak i następnej broszury, idziemy za rozważaniami Da Passano.

przednio ambasadora pierwszej Republiki Liguryjskiej w Mediolanie⁷. Ten ostatni, dążąc do pogodzenia interesów właścicieli i warstw nie posiadających własności nieruchomości, przewidywał utworzenie dwóch ciał ustawodawczych, a mianowicie Senatu wybranego przez bogatych właścicieli i Trybunatu wyłonionego przez *masę ludu* oraz chciał przyznać inicjatywę ustawodawczą zarówno obu tym ciałom, jak i rządowi⁸. C. Solari wprost przeciwnie — zastrzegął inicjatywę ustawodawczą wyłącznie dla władzy wykonawczej, co więcej, proponował powrócić do starej konstytucji genueńskiej, uważając, że po zniesieniu szlachectwa, w dawnym systemie ujawniają się *podstawowe przymioty wolnego i republikańskiego rządu*⁹.

II. Najciekawiej przedstawia się jednak wprowadzenie nowego systemu konstytucyjnego w Republice Cisalpińskiej, gdzie podczas republikańskiego Triennio zmieniły się dwie konstytucje i gdzie długie dyskusje na temat nowych instytucji znajdowały żywy odzew w opinii publicznej.

W trakcie przygotowywania nowej konstytucji powstały kolejno trzy główne projekty, a mianowicie projekt konstytucji przyjęty przez Cisalpińską Konsultę Ustawodawczą 9 fructidora roku VIII, następnie projekt zredagowany początkowo przez Roederera według wskazówek Pierwszego Konsula, zmodyfikowany potem w wyniku rozmów Talleyranda z notablami cisalpińskimi i zaaprobowany przez Konsultę mediolańską 15 vendémiaire'a roku X i wreszcie konstytucja Republiki Włoskiej, będąca dziełem Konsulty Nadzwyczajnej w Lyonie¹⁰.

⁷ G. B. Ruggieri, *Basi di una Costituzione per la Repubblica Ligure*, Genova 1801.

⁸ Da Passano, o.c., s. 1403.

⁹ Ibidem, s. 1399.

¹⁰ Pierwszy z cytowanych tekstów czytelnik znajdzie w: „I Comizi Nazionali in Lione per la costituzione della Repubblica Italiana”, wyd. U. Da Como, t. I, Bologna 1934, s. 40–46. Początkowy projekt, przygotowany przez Roederera i przedstawiony w dwóch wersjach różnej objętości Pierwszemu Konsulowi, nie zachował się. Jego główne myśli dadzą się jednak odtworzyć na podstawie uwag poczynionych przez notabli cisalpińskich w listach wymienionych w przypisie 28. Projekty z 15 vendémiaire'a roku X i konstytucja włoska w: „Le costituzioni italiane”, s. 737–743 i 312–321. Por. J. Godechot, *La création de la première République Italienne* (1802), Quaderni francesi, I (1970), s. 483–493 oraz tegoż *Storia dell'Italia moderna*, s. 136–146 (autor ten nie uwzględnia jednak projektu z 9 fructidora roku VIII, mówiąc zaś o konstytucji cisalpińskiej 1801 r. w rzeczywistości analizuje konstytucję Republiki Włoskiej, zob. odpowiednio na s. 485–486 oraz 138–140). Por. też C. Ghisalberti, *Le vicende costituzionali della prima Repubblica Italiana* (1965), w: „Stato e costituzione nel (Risorgimento)”, Milano 1972, s. 124–130 i 136–144 (rozważania te zostały streszczone przez autora w: *Dall'Antico Regime al 1848. Le origini costituzionali dell'Italia moderna*, Bari 1974, s. 91–97).

Wzorując się ściśle na konstytucji roku VIII, projekt konstytucyjny z 9 fructidora wprowadzał system „list kandydatów”, czyli list osób, z grona których miano powoływać kandydatów do obsadzania ważniejszych stanowisk. Projekt ten tworzył dalej Izbę Wyborczą, której zadaniem było powoływanie głównych władz Republiki spośród osób figurujących na tych listach oraz powierzał władzę wykonawczą rządowi składającemu się z 8 senatorów i przewodniczącego, do którego należała inicjatywa ustawodawcza. Senatorowie mogli być wybierani wielokrotnie, przewodniczący natomiast mógł być wybrany ponownie tylko raz. Projekt ten przewidywał istnienie jednego ciała ustawodawczego; miało się ono zbierać raz na rok na trzymiesięcznej sesji, podczas której miano dyskutować i uchylać projekty praw. Projekt ten przewidywał wreszcie instytucję pięciu cenzorów, mających prawo, zastrzeżone we Francji dla Trybunału, zaskarżania przed Izbę Wyborczą niezgodnych z konstytucją aktów rządu i ciała ustawodawczego.

Projekt z 15 vendémiaire'a roku X zachowywał system list kandydatów, nie precyzując jednak sposobu ich powstania. Na miejsce Izby Wyborczej przewidywał trzy, zbierające się raz w roku, Kolegia Wyborcze; kryterium podziału stanowiła pozycja społeczna członków: jedno kolegium składało się z 300 właścicieli, drugie z 200 kupców, trzecie z 200 uczonych. Sesję Ciała Ustawodawczego projekt ten skracał do dwóch miesięcy w roku, odbierając mu również możliwość ogólnej dyskusji nad projektami praw. Dyskusja ta ograniczona została do wypowiedzi dwóch radców mianowanych przez rząd i dwóch członów ciała ustawodawczego należących do Izby Oratorów. Cenzorzy mogli zaskarżyć akty ustawodawcze sprzeczne z konstytucją tylko na wniosek Sądu Kasacyjnego, ciała ustawodawczego lub władzy wykonawczej. Rząd złożony miał być z sześciu senatorów i ośmiu radców. Na jego czele stałby Prezes Rządu, bez ograniczeń co do ponownej wybieralności.

Konstytucja Republiki Włoskiej nie przewidywała list kandydatów i stanowiła, że trzy Kolegia Wyborcze będą się zbierać tylko co dwa lata. Prawo zaskarżania przed Kolegiami aktów sprzecznych z konstytucją miało odtąd przysługiwać nie całemu Ciału Ustawodawczemu, lecz wyłącznie Izbie Oratorów. Posiedzenia Ciała Ustawodawczego mogła zwoływać tylko władza wykonawcza. Przewodniczącego rządu wybierano na lat dziesięć i mógł on być wybierany ponownie bez żadnych ograniczeń. Z rządem współpracowały Konsulta Stanu, złożona z ośmiu członków wybranych dożywotnio przez Kolegia i zajmująca się sprawami zagranicznymi, oraz Rada Ustawodawcza, której członków mianował i odwoływał Przewodniczący rządu.

Od fructidora roku VII do vendémiaire'a roku X i od vendémiaire'a roku X do proklamowania Republiki Włoskiej obserwujemy oczywistą ewolucję systemu konstytucyjnego. Resztki zasady suwerenności narodowej ulegają dalszym ograniczeniom: odchodzi się od zasady, że zaufa-

nie do władzy powinno iść od dołu, ciało wyborcze jest podzielone, a zakres jego działania okrojony, możliwości oddziaływania ciała ustawodawczego są ograniczane, a ono samo wzięte pod kuratelę władzy wykonawczej. Ta ostatnia natomiast rozszerza swoje kompetencje, w ramach zaś rządu przewodniczący osiąga w ostatecznym wyniku zakres władzy podobny do tego, jaki konstytucja roku VIII przyznała Pierwszemu Konsulowi. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że — poczynając od projektu z 15 vendémiaire'a — z „Postanowień Ogólnych” konstytucji znikają artykuły przyznające obywatelom prawo składania indywidualnych petycji i precyzujące gwarancje ich bezpieczeństwa. Dodajmy wreszcie, iż projekt z 9 fructidora roku VIII nie zawierał postanowień odnoszących się do wyznań, projekt z 15 vendémiaire'a ograniczał się do stwierdzenia, że tylko kult katolicki może być wykonywany publicznie (art. 98), innym zaś pozostawiona jest swoboda odprawiania obrzędów „prywatnie”, konstytucja zaś Republiki Włoskiej, odsuwając na sam koniec postanowienia dotyczące wykonywania prywatnego innych kultów (art. 117), oznajmia w artykule pierwszym, że *apostolska religia rzymsko-katolicka jest religią państwową*. Odpowiadało to zresztą obietnicom, uczynionym w Lyonie przez Pierwszego Konsula wobec deputacji cisalpińskiego kleru ¹¹.

U źródeł tej ewolucji ustrojowej, którą tu zasygnalizowaliśmy, leżały inicjatywy Bonapartego. To według jego wskazówek P. L. Roederer zredagował projekt, który stał się podstawą tekstu z 15 vendémiaire'a roku X, on to również pokierował ostateczną redakcją konstytucji Republiki Włoskiej ¹². To jemu wreszcie przypisać należy pomysł instytucji stanowiącej nowy element ówczesnych konstytucji włoskich, a mianowicie trzech Kolegiów Wyborczych reprezentujących określone warstwy społeczne. Instytucja ta, której zarysu dopatrzeć się można w składzie społecznym Kolegium Republiki Lukki i która figuruje w konstytucji Republiki Liguryjskiej, pojawiła się w istocie po raz pierwszy w projekcie zredagowanym przez Roederera według wskazówek Bonapartego ¹³. Właściciele, Kupcy i Uczni są — jak to ukazał Albert Pingaud — odpowiednikami sił społecznych, o których znaczeniu dla państwa mówił Pierwszy Konsul w przemówieniu do Rady Stanu, wygłoszonym kilka miesięcy po Konsulcie lyońskiej: „światła, handel, własność” ¹⁴.

III. Analiza konstytucyjnych problemów Republiki Cisalpińskiej w okresie między zwycięstwem pod Marengo a proklamacją Republiki Włoskiej nie może się jednak ograniczyć tylko do omówienia tego, do

¹¹ Por. A. Pingaud, *Bonaparte président de la République italienne*, Paris 1914, t. I, s. 341.

¹² Ibidem s. 347–348.

¹³ *Oeuvres du comte P. L. Roederer (...) publiées par (...) le baron A. M. Roederer*, t. III, Paris 1854, s. 428.

¹⁴ A. Pingaud, o.c., s. 278.

czego dążył i co zdołał urzeczywistnić Bonaparte. Inaczej mówiąc, trzeba również poszukać odpowiedzi na pytanie, jaka była rola sił politycznych Cisalpiny w procesie kształtowania nowego ustroju?

Zajmijmy się w pierwszym rzędzie poglądami wypowiedzianymi przez patriotów, którzy pozostali wierni swym zasadom. Nazajutrz po Marengo, w drugim numerze wydawanej przez siebie gazety *L'Amico della Libertà Italiana*, Pietro Custodi, jeden z działaczy ruchu patriotycznego w okresie republikańskiego Triennio, formułował swe *Idee generali sulla forma della Repubblica*. Wychodząc z założenia, że forma rządu musi odpowiadać położeniu narodu i widząc niemożność ustanowienia rządu prawdziwie republikańskiego w narodzie znieprawionym przez długą tradycję monarchiczną, P. Custodi życzył sobie zaprowadzenia *mieszanej formy rządu*, która choć na początek tylko *zmniejszy zło, ale nie odbierze nadziei poprawy, a nawet pozwoli żywić uzasadnione nadzieje na osiągnięcie z czasem doskonałej formy ustroju*¹⁵.

Jedną z podstawowych cech tej *formy mieszanej rządu* byłoby — jak wyjaśniał P. Custodi w dwóch innych artykułach swego dziennika — zapobieżenie *nadmiernej koncentracji suwerennej władzy w osobie jednego urzędnika Republiki*¹⁶. Stwierdzając, że ustrój konsularny *uratował Francję i [...] jeszcze raz zapewnił zwycięstwo jej armiom*, włoski patriota poddawał zarazem przy różnych okazjach krytyce pogląd, że *siła rządu jest tym większa, im bardziej jest skoncentrowana* (na dowód, że może być wręcz przeciwnie, przytaczał zarówno senat republiki rzymskiej, jak i Wielki Komitet Ocalenia Publicznego)¹⁷. Zwracał zwłaszcza uwagę na to, że warunki, w jakich znajduje się Republika Cisalpińska, całkowicie odmienne od położenia Francji, nie uzasadniają rządu wzorowanego na modelu konstytucji roku VIII.

Tego rodzaju stanowisko nie miało oczywiście żadnych szans po zamachu stanu 18 brumaire'a. Tak więc baczniejszą uwagę należy zwrócić na ugrupowania polityczne umiarkowanych, akceptujące z pełnym przekonaniem ramy działania stworzone przez ustrój konsularny. Autor opublikowanych w Bergamo w roku IX *Principi d'un vero Governo Repubblicano*¹⁸, Giuseppe Antonio Chiesa wykazuje jeszcze przywiązanie do demo-

¹⁵ [P.C.], *Idee generali sulla forma della Repubblica*, „L'Amico della Libertà italiana”, Nr 2, Milano, 21 Pratile anno VIII, s. 6.

¹⁶ [P.C.] *Cenni preliminari sull'organizzazione del potere esecutivo nella Repubblica Cisalpina*, ibidem Nr 19, Milano, 20 Termidoro anno VIII, s. 73-74.

¹⁷ [P.C.], *Supplemento all'articolo: Dell'organizzazione del potere esecutivo nella Repubblica Cisalpina*, ibidem Nr 20, Milano, 24 Termidoro anno VIII, s. 78-79: *...we Francji, Komitet Jedenastu, to jest komitet Ocalenia Publicznego rozwinął w rządzeniu taką energię, jakiej dotąd nie było przykładu i która nigdy nie zdoła znaleźć naśladowców.*

¹⁸ *Principi d'un vero Governo Repubblicano costituito alla felicità de' Popoli. Avviso al Popolo Cisalpino. Visione del cittadino Giuseppe Antonio Chiesa di Milano, Segretario delle Finanze nel Serio*, In Bergamo, L'anno IX Repubblicano.

kratycznych poglądów, głoszonych przez patriotów w okresie Triennio w materiałach dotyczących problemów finansowych i społecznych, w dziedzinie ustrojowej akceptuje już jednak założenia konstytucji roku VIII. Powołując się nadal na nieprzemijające i niezbywalne *podstawowe prawa ludzkości*, oraz na zasady rządu demokratycznego, autor ten w istocie rzeczy rezygnował z zasady suwerenności ludu¹⁹. Naszkicowany przezeń system polityczny przewiduje, że Ciało Ustawodawcze ma być podzielone, podobnie jak we Francji, na dwie izby, z których jedna dyskutuje nad projektami praw, druga zaś je uchwała. Skład tego Ciała miał się odnawiać okresowo w drodze kooptacji. Jeszcze istotniejsze wydaje się to, iż inicjatywa ustawodawcza miałaby przysługiwać nie Ciału Ustawodawczemu, lecz zgodnie z wzorami francuskimi władzy wykonawczej, złożonej z trzech członków i kierującej Radą Stanu. *Władza wykonawcza* — czytamy w tym tekście — *jest to najpierwszy urząd w kraju*²⁰.

Inna broszura z tego samego okresu, *Sogno d'un Cisalpino*, wydana anonimowo w Mediolanie, w drugiej połowie roku IX, po zawarciu pokoju w Lunéville²¹, czerpie również inspirację z konstytucji konsularnej. W tym projekcie dla Cisalpiny autor przewiduje trybunat dyskutujący nad projektami praw wobec Senatu, który miałby je uchylać. Inicjatywa ustawodawcza należałaby natomiast do rządu, złożonego z konsula i czterech doradców. Autor tego pisma nie odchodzi jednak całkowicie od zasady suwerenności ludu. Mowa jest w nim bowiem nie tylko o listach kandydatów na wzór list notabli przewidzianych w konstytucji Francji po brumairze, lecz również o listach wyborców. Od wyborców gminnych począwszy, poprzez wielostopniowy system wyborczy, wyłaniać się miał Senat Zachowawczy, będący odpowiednikiem zarówno Senatu, jak i Ciała Ustawodawczego francuskiego. W *dobrze złożonym rządzie* — głosił autor w rozważaniach poprzedzających tekst projektu konstytucji — *lud ma prawo mieć do swej dyspozycji środki umożliwiające mu zdanie sobie sprawy z wiadomości, zdolności i uczciwości tych, którzy mają nim rządzić, ma też prawo ich wybierać*²². Z tym częściowym zachowaniem zasady suwerenności ludu łączyła się — zgodnie z tendencją, która często ujawniała się w wypowiedziach przedstawicieli sił umiarkowanych Cisalpiny — pewna nieufność wobec nadmiernie długiej kadencji władzy wykonawczej. Według tego projektu władza konsula mia-

¹⁹ Ibidem s. 22.

²⁰ Ibidem s. 33.

²¹ *Sogno d'un un Cisalpino ossia idee combinate ad assicurare la felicità, la libertà* (s. 5) o proklamacji z 3 prairiala roku IX, która zawierała wiadomość o zawarciu pokoju w Lunéville. Wbrew opinii wyrażonej przez C. Ghisalbertiego (*Stato e costituzione...*, s. 118) nie można datować tej broszury „nazajutrz po Marengo”.

²² *Songo*, s. 48 - 49.

łaby trwać tylko dwa lata, po czym na jego miejsce wchodziłby kolejno każdy z czterech doradców. Ponieważ były konsul mógłby być według tego projektu wybrany w skład rządu dopiero po upływie dwóch lat od końca swej kadencji, stanowisko konsula mógłby objąć ponownie dopiero po sześciu latach.

Politycznie umiarkowane siły Republiki Cisalpińskiej miały w zasadzie dwukrotnie możliwość sprecyzowania swego stanowiska na temat nowego ustroju: w Lyonie w czasie debaty toczonej na Nadzwyczajnej Konsulcie oraz kilka miesięcy wcześniej w Paryżu w toku rozmów, prowadzonych przez Talleyranda ze szczupłą, lecz reprezentatywną grupą cisalpińskich notabli, złożoną z Melziego, przyszłego wiceprezydenta Republiki Włoskiej, Aldiniego, przyszłego sekretarza stanu Królestwa Włoch, Serbelloniego, dawnego dyrektora i ambasadora w Paryżu i Marescalchiego, również dawnego dyrektora i przedstawiciela rządu mediolańskiego przy Pierwszym Konsulu.

Pięć sekcji Nadzwyczajnej Konsulty lyońskiej (szósta sekcja składała się z członków mediolańskiej Konsulty Zwyczajnej, powołanej po Marenego) powinno było w zasadzie ograniczyć się, zgodnie z instrukcjami przekazanymi prezydium przez Talleyranda, do przygotowania ustaw organicznych, mających wejść w życie wraz z ustawą zasadniczą przyjętą przez Zwyczajną Konsultę Ustawodawczą 15 vendémiaire'a roku X, o której była wyżej mowa. Sekcje te zredagowały jednak również swoje uwagi krytyczne i propozycje zmian w przedstawionym im tekście ustawy. Uwagi te, choć z konieczności nie mogły dotyczyć spraw zasadniczych, wskazują jednak na pewną określoną orientację²³.

Sekcja piąta zażądała umieszczenia w konstytucji prawa obywateli do składania indywidualnych petycji, na wzór tego, które figurowało w konstytucji francuskiej roku VIII²⁴. Dla lepszego zagwarantowania bezpieczeństwa obywateli, trzy spośród pięciu sekcji proponowały recepcję artykułów tejże konstytucji mówiących o postępowaniu w wypadku aresztowania i zatrzymania²⁵. Dwie sekcje rozważały wprowadzenie przepisów umożliwiających nowelizację konstytucji i proponowały dodatkowe artykuły zastrzegające inicjatywę takiej nowelizacji dla trzech Kolegiów Wyborczych²⁶. Konstytucja francuska, jak wiadomo, w ogóle nie przewidywała nowelizacji. Wreszcie wszystkie sekcje Konsulty Nadzwyczajnej wykazywały tendencję do zwiększenia niezależności Ciała Ustawodawczego i ograniczenie prerogatyw rządu. Postulowano, aby Ciała

²³ Por. materiały opublikowane przez U. Da Como, *I Comizi nazionali in Lione*, t. II cz. I; A. Pingaud, o.c., s. 326 - 329.

²⁴ Por. Da Como, o.c., s. 173; chodziło o wzorowanie się na art. 83 konstytucji roku VIII, podobnie jak czynił to projekt cisalpiński z 9 fructidora roku VIII.

²⁵ Da Como, o.c., s. 89, 161, 171; odpowiednie artykuły konstytucji francuskiej (art. 77 - 82) zostały włączone do projektu z 9 fructidora (art. 65 - 70).

²⁶ Ibidem s. 113 i 162.

Ustawodawcze, które — zgodnie z tekstem z 15 vendémiaire'a — miało głosować nad projektami praw w obecności radców rządu i mówców Izby (art. 5), podejmowało, podobnie jak Ciała Ustawodawcze francuskie, wszystkie swoje uchwały w głosowaniu tajnym. *Obecność Mówców rządowych*, wyjaśniano w uwagach piątej sekcji, *wymaga, aby uchwały Ciała Ustawodawczego podejmowane były swobodnie, w głosowaniu tajnym*²⁷. Jeśli chodzi o prerogatywy władzy wykonawczej, deputowani cisalpińscy domagali się skrócenia o połowę kadencji członków rządu; prezydent, który co prawda zachowywał prawo do nieograniczonego ponownego wyboru, miał być powoływany, podobnie jak francuscy konsulowie, na dziesięć lat zamiast na dwadzieścia, mandat zaś senatorów chciano ograniczyć do lat sześciu.

Notable cisalpińscy, którzy kilka miesięcy wcześniej uczestniczyli w Paryżu w ostatecznym opracowaniu projektów zredagowanych przez P. L. Roederera według wskazówek Pierwszego Konsula, przedstawili uwagi obszerniejsze i dotyczące istotnych założeń nowego ustroju. Choć sprowadziły ich do stolicy Francji różne przyczyny (Melzi zaproszony został osobiście przez Bonapartego, Marescalchi przybył jako wysłannik rządu Cisalpiny, Aldini i Serbelloni zostali wysłani przez władze mediolańskie w związku ze sprawami wojskowymi) i nie mieli oficjalnego mandatu do występowania w sprawach konstytucji, owi czterej notable cisalpińscy poproszeni zostali przez Talleyranda o przedstawienie uwag na temat dwóch tekstów zaprojektowanych przez Roederera. W rezultacie sami zredagowali oni nowy projekt konstytucji²⁸.

Podobnie jak deputowani do Konsulty lyońskiej, byli oni przeciwni zbyt długiej kadencji na stanowiskach rządowych, ponadto zaś chcieliby ograniczyć władzę Prezydenta. *Zalety rządów jednoosobowych* — pisali — *wydawały się nam usprawiedliwiać rozległość władzy, którą rozważany projekt przyznawał Prezydentowi. Musieliśmy jednak zastanowić się jednocześnie nad skutkami, jakie pociąga za sobą taka koncentracja władzy. Niebezpieczeństwa nadużyć rosną wraz z zakresem władzy, równowaga zaś ulega osłabieniu*²⁹. Zważywszy jednak, że zasady, które powinni oni respektować we wszystkich swych rozważaniach, zostały w istocie rzeczy już z góry określone, *ograniczyli się w tym względzie do zasugerowania zmian, które pozwoliłyby pogodzić zasadę [...] z warunkami i poglądami miejscowymi*. Ustępując w sprawie rozległości władzy prezydenta, domagali się przynajmniej skrócenia dziesięcioletniej, według projektu Roederera, jego kadencji. Nie zaproponowali oni natomiast ograniczenia ponow-

²⁷ Ibidem s. 167.

²⁸ Ibidem, t. I s. 251 - 255: Marescalchi, Aldini, Melzi i Serbelloni do Talleyranda 19 fructidora roku IX; s. 257 - 263: ciż sami do Talleyranda, po 21 fructidora. Inne dane na temat uwag notabli cisalpińskich można wyczytać z niedatowanego sprawozdania Talleyranda, tamże, s. 263 - 266.

²⁹ Marescalchi i pozostali do Talleyranda po 21 fructidora, ibidem, s. 261.

nej wybieralności prezydenta. *Jeśli Prezydent — pisali cisalpińscy notable — ma opinię za sobą, nic na tym nie traci, gdyż będzie wybrany ponownie jeśli zaś nie odpowiedział oczekiwaniom swych wyborców, wtedy z pewnością zyskuje się, skracając czas sprawowania przezeń urzędu. Natura jego funkcji wydaje się być sprzeczna z tego rodzaju jej przedłużaniem w rządzie, w którym równowaga władz jest gwarancją bezpieczeństwa*³⁰.

Politykom cisalpińskim dyskutującym z Talleyrandem zależało jednak przede wszystkim na zabezpieczeniu jedności, autorytetu i składu społecznego Ciała Wyborczego przewidzianego w projekcie Roederera. Dochodziła tu do głosu ich wizja republiki notabli. Przyjmowali oni z entuzjazmem ideę Ciała Wyborczego niezależnego, zaangażowanego, cieszącego się dużym prestiżem³¹, którego zadaniem byłyby wybory publiczne i troska o zachowanie konstytucji³². W dążeniu do zapewnienia należytego funkcjonowania tego Ciała, wnosili o przyznanie jego członkom diet na pokrycie kosztów podróży, bez czego, ich zdaniem, *frekwencja na posiedzeniach byłaby niedostateczna*³³. Zamiast zwoływania członków rzadko i w sposób dorywczy, jak to przewidywał Roederer³⁴, sugerowali zwoływanie ich na coroczną sesję trwającą piętnaście dni³⁵. Podczas gdy Roederer dzielił Ciału Wyborczemu na trzy Kolegia: właścicieli, kupców i uczonych, notable cisalpińscy chcieli zagwarantować mu kluczową pozycję w postaci jednego kolegium. Skoro ustalili się zasady wypłacania diet członkom, w związku z czym trzeba będzie zmniejszyć ich liczbę — pisali, przedstawiając swój projekt — *nie widzimy dalszych przeszkód do połączenia trzech sekcji w jedną, tym bardziej iż nie dostrzegamy żadnej istotnej korzyści w ich stałym podziale, przeciwnie, upatrywalibyśmy w tym groźbę wytworzenia się esprit de corps i powstania ducha rywalizacji*³⁶. Z tego jednolitego Ciała Ustawodawczego, będącego najważniejszym elementem projektu notabli cisalpińskich, miała wyłonić się Izba Cenzorów, której zadaniem byłoby rozpatrywanie niezgodnych z konstytucją aktów, jakie mogłyby mieć miejsce oraz nadużyć popełnianych przez urzędników³⁷; Izbie tej z urzędu przewodniczyłby Przewodniczący Ciała Wyborczego. *Skłoniła nas do tego — pisali autorzy — waga jego funkcji, niemniej niż wzgląd praktyczny przemawiający za tym, by stale urzędując, mógł mieć pieczę nad niezbędnymi w poszczególnych przypadkach*

³⁰ Ibidem.

³¹ Marescalchi i pozostali do Talleyranda 19 fructidora roku IX. ibidem s. 251.

³² Cyt. wyżej pismo późniejsze od 21 fructidora, ibidem, s. 259.

³³ Ibidem.

³⁴ List z 19 fructidora, Ibidem, s. 252.

³⁵ Cyt. sprawozdanie Talleyranda, ibidem, s. 264.

³⁶ Pismo po 21 fructidora, ibidem, s. 259.

³⁷ Sprawozdanie Talleyranda, ibidem, s. 264.

wezwaniami. Nie byłoby bowiem właściwe — dodawali — aby rząd, przeciwko któremu podniesione zostały zarzuty, zwoływał Kolegia, jeśli sam ponosi winę ³⁸.

W projekcie P. L. Roederera Ciało Wyborcze miało się składać z 200 właścicieli, 200 kupców i 200 uczonych, politycy cisalpińscy domagali się natomiast zapewnienia przewagi właścicielom i ograniczenia liczby uczonych. Sprzeciwiając się równym proporcjom trzech kolegiów, nadmieniali, że *przewaga, nawet liczbowa, właścicieli nad kupcami byłaby zgodna z zasadami przyjętymi w tej materii, zgodna również z położeniem kraju, który jest w większym stopniu rolniczy niż handlowy, tudzież wskazywali na trudności w wyborze uczonych, których klasa jest tak mało określona* ³⁹. Według ich projektu liczba 100 kupców i 50 uczonych byłaby zrównoważona dzięki istnieniu sekcji właścicieli liczącej 150 osób, czyli tylu, co obie pozostałe razem. Kupcy i uczeni mieliby zresztą być połączeni w jedną sekcję po to, by *uniknąć dzieleńia obywateli według ich profesji, co nadawałoby sankcję prawną podziałowi faktycznie istniejącemu oraz prowadziłoby nas prostą drogą do przywrócenia dawnych korporacji i cechów* ⁴⁰. Ostatecznie autorzy projektu utworzyli z uczonych osobną kategorię „właścicieli przemysłowości” (*propriétaires d'industrie*) z uzasadnieniem, że *moralna cyrkulacja światła jest równie pożyteczna, jak fizyczne krążenie pieniądza* ⁴¹. Podkreślali jednak mocno, że uczeni nie należą do świata właścicieli w ścisłym znaczeniu tego słowa. *Chociaż jest rzeczą ważną — uzasadniali — by uhonorować tę klasę jako szerzącą światła i przyciągnąć ją jako wywierającą wpływ na opinię [...], sprawiedliwość wymaga, by była ona reprezentowana w mniejszej proporcji niż inne Kolegia, albowiem własność jest rękojnią prawa dwóch innych klas do wpływu na sprawy publiczne, a interesy są z kolei gwarancją ich prawości. Tymczasem klasa uczonych, co do której istnieje domniemanie użyteczności z racji jej wykształcenia, nie daje jednak żadnej rękojmi, ani też żaden rzeczywisty interes nie gwarantuje prawości uczonych, gdyż — jak ukazuje nam doświadczenie — same tylko światła są nader słabym środkiem dla powściągnięcia namiętności* ⁴².

Idąc dalej w obronie sprawy własności, notable cisalpińscy kładli nacisk na konieczność zastrzeżenia funkcji obywatelskich dla obywateli płacących jakikolwiek podatek ⁴³. Nie można ukrywać — pisali w związku z tą sprawą — że *Obywatel jest pierwszym ogniwem łańcucha politycznego: to on jest podmiotem suwerenności, która mając z natury rzeczy charakter terytorialny, nie powinna być udziałem tego, kogo łączy*

³⁸ Pismo po 21 fructidora, ibidem, s. 260.

³⁹ List z 29 fructidora, ibidem, s. 252.

⁴⁰ Ibidem s. 260.

⁴¹ Ibidem.

⁴² List z 19 fructidora, ibidem s. 253.

⁴³ Ibidem, s. 251.

z terytorium tylko przypadkowe związki⁴⁴. Z uwagi na to, że fałszywe opinie rozpowszechnione przez Rewolucję wciąż jeszcze utrzymują się w obiegu, zamieścili w swym projekcie konstytucji zasadę, iż jedno z istotnych znamion obywatela czynnego jest „płacenie podatku”, pozostawiając ustawom określenie bliższych tego warunków. W istocie rzeczy — dodawali — w chwili, gdy usiłuje się przywrócić zasady, dlaczego nie oprzeć na nich fundamentów systemu? [...] Jeśli uznaliśmy nareszcie, że własność jest jedyną prawdziwą i słuszną podstawą systemu społecznego, czyż możemy zamykać oczy na to, że byłoby niekonsekwencją mieć za obywateli czynnych tych, którzy nie posiadają żadnej własności?⁴⁵

Jeszcze jednym świadectwem zamierzeń konstytucyjnych notabli cisałpińskich jest półoficjalna broszura nieznanego autora, wydrukowana w Mediolanie nazajutrz po utworzeniu Republiki Włoskiej, *Alcune osservazioni sulla Costituzione della Repubblica Italiana*⁴⁶. Celem tej publikacji było przekonanie opinii publicznej, że nowa konstytucja opiera się na zasadach suwerenności narodowej i wolności. Autor kładł nacisk na znaczenie Kolegiów Wyborczych, w których widzi urzeczywistnienie zasady suwerenności narodowej⁴⁷, wyjaśnia też, iż dzieląc Ciała Wyborcze, ustawodawca zmierzał do zapewnienia „gwarancji” społecznych, nie zaś do tworzenia podziałów między obywatelami. Między wierszami można odczytać, że preferencje autora skłaniały się raczej ku jednolitemu Kolegium⁴⁸. Zwraca on uwagę na fakt, że skoro Izbę Oratorów wyłania Ciała Ustawodawcze, nie podlega ona żadnym obcym wpływom⁴⁹ oraz kładzie nacisk na ograniczenie władzy prezydenta wypływające z kompetencji Konsulty Stanu i Rady Ustawodawczej, wreszcie stara się on nawet usprawiedliwić przyznanie prezydentowi wyłącznego prawa inicjatywy ustawodawczej. Jeśli — pisał autor — wolność ludu polega przede wszystkim na tym, że ma on prawo być posłuszny tylko tym ustawom, które dobrowolnie sam sobie nadał bezpośrednio lub za pośrednictwem swych przedstawicieli, dlaczego miano by przywiązywać tak ogromną wagę do tego, czy te ustawy zostały zaprojektowane przez tego, kto je także uchwala, czy też przez kogoś innego, kto je tylko proponuje?⁵⁰

W kontekście omówionej wyżej ewolucji ustroju konstytucyjnego projektowanego dla Republiki Cisałpińskiej po Marengo, poglądy wyrażane przez notabli cisałpińskich już to w dyskusjach Konsulty lyońskiej,

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Cyt. list po 21 fructidora, ibidem s. 258.

⁴⁶ *Alcune osservazioni sulla Costituzione della Repubblica Italiana*, Milano 1802, Anno I.

⁴⁷ Ibidem s. 16.

⁴⁸ Ibidem s. 13.

⁴⁹ Ibidem s. 22.

⁵⁰ Ibidem s. 17.

już to we wcześniejszych rozmowach z Talleyrandem, nabierają określonego znaczenia. Przedstawiciele tendencji umiarkowanej w Republice Cisalpińskiej, przeciwstawiając się, w miarę możliwości, ewolucji w stronę władzy autorytarnej, czego rzecznikiem był Pierwszy Konsul, oraz kształtowaniu się systemu władzy jednostki, wyrażali kierunek polityczny bliski rodzącemu się liberalizmowi⁵¹. Świadczyły o tym ich aspiracje stworzenia republiki właścicieli, chęć zabezpieczenia prerogatyw Ciała Ustawodawczego, nieufność do zbyt potężnej władzy wykonawczej i wreszcie ich przywiązanie do części przynajmniej zasad rewolucyjnych 1789 r. Choć może nie należy przywiązywać nadmiernej wagi do pojawienia się nowego terminu, którego treść była na razie, podobnie jak we Francji, związana z ustrojem napoleońskim, warto zapewne zasygnalizować, iż ostatnia analizowana tu przez nas publikacja była jednym z pierwszych świadectw pojawienia się w języku włoskim słowa „liberalny”⁵². Jeśli ogrom władzy powierzonej Pierwszemu Konsulowi przez konstytucję roku VIII nie doprowadził do rzeczywistego zawrócenia biegu historii, zawdzięczamy to, według autora mediolańskiej broszury z 1802 r. *nieodpartej przewadze poglądów liberalnych*⁵³.

MARIO-FRANCESCO LEONARDI (Rzym)

PROBLÈMES CONSTITUTIONNELS DE L'ITALIE NAPOLEONNIENNE
(1800 - 1802)

Résumé

Un des aspects essentiels de la période allant de la victoire de Marengo jusqu'à l'installation, en juillet 1802, de la deuxième République Ligurienne c'est la préparation et l'avènement d'un nouveau régime constitutionnel dans les pays italiens libérés par les armées de la France consulaire, à savoir la République de

⁵¹ G. De Ruggiero, *Storia del Liberalismo europeo*, Milano 1966 (I wyd. 1925) s. 276 - 284; C. Morandi, *I partiti politici nella storia d'Italia*, Firenze 1963 (I wyd. 1945), s. 7 - 8. N. Di Lalla, *Storia del liberalismo Italiano*, Bologna 1976, s. 15 - 31 nie wnosi tu nic nowego.

⁵² Na temat napoleońskiego pochodzenia terminu „liberalny” patrz F. Brunot, *Histoire de la langue française des origines à nos jours*, t. IX, cz. II, Paris 1967, s. 660 - 661. Francuz Salicetti, zwracając się 4 stycznia 1802 r. do Ciała Ustawodawczego Republiki Lukki, oznajmiał, że jej nowa konstytucja „uświęca zasady liberalne” (tekst opublikowany w C. Massei, *Storia civile di Lucca dall'anno 1796 all'anno 1848*, Lucca 1878, t. I s. 330 - 331).

⁵³ *Alcune osservazioni*, s. 10. Kilka miesięcy później „Gazzetta Nazionale della Liguria” w artykule z 31 lipca (patrz przypis 5), mówiąc o nowym konstytucyjnym rządzie Republiki Liguryjskiej, powoływać się będzie również na jego *liberalne zasady*.

Lucques, la République Ligurienne et, plus particulièrement, la deuxième République Cisalpine, transformée, à la Consulte Extraordinaire de Lyon, en République Italienne. Alors que les constitutions de la République de Lucques et de la République Ligurienne témoignent de la volonté de concilier les principes nouveaux avec les traditions institutionnelles des deux pays, se rattachant par là à une nouvelle politique culturelle qui oppose à la raison révolutionnaire les raisons de l'histoire et les traditions nationales, la Constitution de la République Italienne, point d'arrivée d'une élaboration qui n'a pas encore été étudiée à fond, se rapproche davantage de la Constitution française de l'An VIII.

Dans ce contexte, les propositions avancées par les notables cisalpins, aussi bien à la Consulte de Lyon que dans les contacts précédents avec Talleyrand, acquièrent une profonde signification. Par leur aspiration à une république des propriétaires, leur ménagement du Corps Législatif et leur méfiance à l'égard d'un pouvoir exécutif trop puissant, et finalement par leur attachement, bien que partiel, aux principes de 1789, elles s'inscrivent dans une tendance politique proche du libéralisme naissant.

